

Religijne, Cierniami uwieńczoną, głębokich pełno

1. Cierniami uwieńczoną głębokich pełno ran,
Zbolałą i skrwawioną już głowę skłonił Pan,
O głowo mego Boga, pokłon oddaję Ci,
Tyś sercu memu droga, bądź pozdrowiona mi.

2. Nim Cię, o święta głowo, na krzyżu skłonił Bóg,
Nim rzekł ostatnie słowo, że zwyciężony wróg;
Katuszy poniósł wiele, okrutny znosił ból,
Na duszy i na ciele, wszechświata cierpiał Król.

3. Sam swe wyciągnął ręce, na krzyż je rozpiąć dał,
Jakby choć w sroziej męce, grzesznika objąć chciał.
Na tych, co z Niego szydzą, spojrzenie słodkie śle,
Przebacza, bo nie wiedzą, że sami czynią źle.

4. Do łask łotra przyjmuje, Janowi Matkę swą
Poleca i mianuje też Matką wszystkich Ja.
I pragnie, tęskni, woła: Już wykonało się!"
O Jezu, któż nie zdoła, żałować, widząc Cię!

5. Tyś dla mnie cierpiał Panie, jam winien, Boże, ja,
O Jezu me kochanie, jak wielka miłość Twa!
A cóż mi czynić trzeba, by spłacić długi swe?
Tyś Stwórcą ziemi, nieba, a ja stworzenie Twe!

6. Cóż Ci za miłość Twoją - za poświęcenie dam?
Wszak nic własnością moją, od Ciebie wszystko mam!
Nie gardź mym sercem Zbawco, racz w ranie Swej je skryć,
I Krwią łask wszelkich, Dawco, chciej winy jego zmyć!